

# WIELBIENIE STWÓRCY



**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ap 14,6-7; Mt 24,14; Ga 3,22; Łk 23,32-43; Rdz 22,12; Ap 14,8-12.**

**TEKST PAMIĘCIOWY: „I widziałem innego anioła, lecącego przez środek nieba, który miał ewangelię wieczną, aby ją zwiastować mieszkańcom ziemi i wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom” (Ap 14,6).**

Jako adwentyści dnia siódmego uznajemy biblijną koncepcję *teraźniejszej prawdy* (zob. 2 P 1,12 BG). Jest to pogląd, iż Bóg objawia prawdę ludzkości stosownie do potrzeb, udzielając coraz więcej światła z upływem wieków. Pierwsza obietnica dotycząca ewangelii w Rdz 3,15 uświadomiła naszym upadłym prarodzicom, że ich nadzieją będzie potomek kobiety. Obietnica dana Abrahamowi, iż od niego „wywodzić się będzie wielki i potężny naród, i przez niego będą błogosławione wszystkie narody ziemi” (Rdz 18,18), jest pełniejszym objawieniem ewangelicznej obietnicy. Przyjście Jezusa, który oświadczył, że „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyono, lecz aby służyć i oddać swe życie na okup za wielu” (Mk 10,45), jest oczywiście jeszcze pełniejszym objawieniem ewangelicznej prawdy.

Dzisiaj wierzymy, że przesłania trzech aniołów w Ap 14,6-12 są *teraźniejszą prawdą* dla ludzi żyjących w czasie końca — tuż przed powtórnym przyjściem Chrystusa i spełnieniem naszej chrześcijańskiej nadziei.

W tym tygodniu przyjrzymy się przesłaniu pierwszego anioła zawierającemu prawdy istotne dla tych, którzy pragną się ostać wśród niebezpieczeństw czasu końca.

**Przeczytaj Ap 14,6; Mt 24,14; 28,19. Jaki podobny motyw występuje w tych fragmentach Nowego Testamentu? Jak te wersety razem pomagają nam zrozumieć ważność docierania do potrzebujących i wydawania świadectwa jako celu istnienia naszego Kościoła?**

---

---

W pewnym sensie można powiedzieć, że przesłanie pierwszego anioła jest tożsame z wielkim ewangelizacyjnym zleceniem (zob. Mt 28,19) obecnie przekazanym w kontekście czasów końca. Jest to w pełnym znaczeniu tego słowa *teraźniejsza prawda*.

Zwróć uwagę, że wszystkie trzy powyższe wersety kładą nacisk na głoszenie przesłania całemu światu, *wszystkim narodom* — „wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom” (Ap 14,6). Mówiąc innymi słowy, przesłanie ma ogólnoświatowy zasięg. Każdy człowiek musi je usłyszeć.

**Przeczytaj Ga 3,22. Jak ten werset pomaga nam zrozumieć, dlaczego cały świat musi usłyszeć ewangelię?**

Powszechność występowania grzechu wyjaśnia powszechność naszego powołania i naszej misji. *Wszystkie narody, plemiona i ludy* upadły w grzech, złamały prawo Boże i zostały *poddane grzechowi*. Upadek Adama w Edenie wpłynął na wszystkich jego potomków — żaden naród, żadne plemię i żaden lud nie są odporne na zarazę grzechu. Wszyscy ponosimy bezpośrednie skutki grzechu, a gdyby Bóg nie przyszedł nam na ratunek, ponieśliśmy jego ostateczną konsekwencję — wieczną śmierć.

Oczywiście wiemy, że ofiarowany został nam ratunek. Życie, śmierć, zmartwychwstanie i dzieło Jezusa w niebiańskiej świątyni służą rozwiązaniu problemu grzechu. Każdy powinien poznać wielką nadzieję daną nam przez Boga w Jezusie Chrystusie. Dlatego adwentyści dnia siódmego starają się na całym świecie głosić przesłanie Jezusa tym, którzy jeszcze go nie usłyszeli.

**Dlaczego głoszenie przesłania ewangelii bliźnim jest tak wielkim duchowym dobrodziejstwem dla tych, którzy się go podejmują? Dlaczego prowadzenie bliźnich do Chrystusa jest najlepszym przygotowaniem na Jego powtórne przyjście?**

W Ap 14,6 przesłanie, które ma być głoszone światu, zostało nazwane *ewangelia wieczna*. Jest to przesłanie nadziei dla ludzi żyjących w świecie, który sam nie oferuje żadnej nadziei.

## **Przeczytaj Łk 23,32-43. Jak ta historia ukazuje wielką nadzieję ewangelii wiecznej dla każdego grzesznika?**

Pisząc o złoczyńcy na krzyżu, Ellen G. White stwierdziła, że choć nie był on jeszcze zupełnie zatwardziałym przestępcą, to jednak usiłował „stłumić swe przekonania”<sup>1</sup> dotyczące Jezusa i „coraz bardziej pograżał się w grzechu, aż został aresztowany, osądzony jako przestępca i skazany na śmierć przez ukrzyżowanie”<sup>2</sup>.

Co się z nim stało? Gdy wisiał na krzyżu, dotarło do niego, kim naprawdę jest Jezus, więc rzekł do Niego:

— „Panie, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23,42 UBG).

Jak Jezus zareagował na to? Czy powiedział:

— No cóż, przyjacielu, chciałbym ci pomóc, ale niepotrzebnie tłumieś swoje przekonania, coraz bardziej pograżając się w grzechu?

Czy zacytował fragment jednego ze swoich kazań:

— „Jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie obfitsza niż sprawiedliwość uczonych w *Piśmie* i faryzeuszów, nie wejdziecie do Królestwa Niebios” (Mt 5,20)?

Czy w jakikolwiek sposób wypomniał mu błędy przeszłości? Nie. Zamiast tego Jezus zwrócił się do tego przestępcy — łotra o wypaczonym charakterze, niemającego nic do zaferowania w kwestii sprawiedliwości, a nieco wcześniej urągającego Mu (zob. Mt 27,44). Widząc go jako nowego człowieka, Jezus niejako powiedział:

— Powiadam ci już teraz, daję ci pewność już teraz, że twoje grzechy, twoje przestępstwa i twoje winy są przebaczone, a więc „będziesz ze mną w raju” (Łk 23,43).

Oto *ewangelia wieczna* — podstawa przesłania pierwszego anioła. Bez tej prawdy nic innego, czego uczymy o prawie, sobocie czy stanie umarłych, nie ma znaczenia. Na co zdałyby się te nauki bez *ewangelii wiecznej*, która jest sednem naszej wiary?

## **Jaką nadzieję możesz czerpać z historii nawróconego przestępcy?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 679.

<sup>2</sup> Tamże.

Po wzmiance o głoszeniu *ewangelii wiecznej* całemu światu w przesłaniu pierwszego anioła uszczegółowiono treść tej ewangelii. Gdy głosimy *ewangelie wieczną*, musimy w niej uwzględnić prawdy, które są częścią ewangelicznego przesłania na nasze czasy. Mówiąc innymi słowy, nasza *teraźniejsza prawda* obejmuje także Ap 14,7.

**Przeczytaj Ap 14,7. Co to znaczy bać się Boga i oddawać Mu chwałę? Jak mamy to czynić? Jak te pojęcia mają się do ewangelii?**

---

---

Bojaźń Boża i oddawanie chwały Bogu są ze sobą powiązane. Jeśli naprawdę boimy się Boga w biblijnym sensie, to będziemy Mu oddawać chwałę. Jedno powinno prowadzić bezpośrednio do drugiego.

**Przeczytaj Rdz 22,12; Wj 20,20; Hi 1,9; Koh 12,13; Mt 5,16. Jak wersety te pomagają nam zrozumieć, co to znaczy *bać się Boga* i jak ma się to do oddawania Mu chwały?**

W powyższych wersetach pojęcie bojaźni Bożej jest połączone z posłuszeństwem wobec Boga, a gdy jesteśmy posłuszni Bogu i czynimy to, co prawe, wówczas przynosimy Mu chwałę. Choć często podkreślamy, że bojaźń Boża oznacza podziw i szacunek dla Boga, to sprawa jednak nie kończy się na tym. Powiedziano nam, że mamy *bać się* Boga. Jesteśmy upadli. Jesteśmy grzesznikami. Jesteśmy istotami zasługującymi na śmierć. Kto z nas nie zdaje sobie sprawy z okropności zła naszych czynów i tego, na co zasługujemy za nie z rąk prawego i sprawiedliwego Boga? Na tym polega *bojaźń Boża*. Ta bojaźń prowadzi nas najpierw do ukrzyżowanego Chrystusa po przebaczenie, a następnie do tronu łaski, by prosić o moc Bożą oczyszczającą nas ze zła, które — gdyby nie ofiara Chrystusa — kosztowałyby nas wieczne potępienie (zob. Mt 10,28).

**Jakie jest twoje doświadczenie dotyczące bojaźni Bożej? Dlaczego odpowiedni poziom tej bojaźni jest dobry dla naszego uduchowienia i pomaga nam poważniej traktować naszą wiarę i Boże wymagania wobec nas?**

W przesłaniu pierwszego anioła pojęcie bojaźni Bożej i oddawania chwały Bogu jest połączone z sądem (zob. Ap 14,7). Jeśli *Biblia* uczy czegoś jasno i wyraźnie, to z pewnością tego, że Bóg jest Bogiem sprawiedliwości i sądu. Pewnego dnia sąd i sprawiedliwość, których tak bardzo brakuje w tym świecie, wreszcie nadejdą.

Nic dziwnego, że lud Boży powinien bać się Boga.

Dlatego też *ewangelia wieczna* także obejmuje realność sądu. Jak wiążą się ze sobą te dwa pojęcia? Skoro ewangelia oznacza *dobrą nowinę*, znaczy to, że choć wszyscy jesteśmy grzesznikami i złamaliśmy prawo Bożego, to gdy nadejdzie dzień sądu, jak w przypadku łotra na krzyżu, dzięki Jezusowi nie będziemy musieli ponieść zasłużonej kary za nasze przestępstwa.

**Przeczytaj Mt 12,36; Koh 12,14; Rz 2,6; 1 Kor 4,5 i zadaj sobie pytanie: *Jaka byłaby moja sytuacja, gdybym miał polegać na własnych zaletach?***

.....

.....

.....

Bóg, który zna liczbę włosów na naszych głowach, będzie sądził świat. I dlatego właśnie *ewangelia wieczna* jest tak dobrą nowiną. Nadchodzi sąd, ale *nie ma żadnego potępienia* dla wiernych wyznawców Jezusa — obmytych, uświęconych i usprawiedliwionych „w imieniu Pana Jezusa” (1 Kor 6,11) — gdyż Jezus Chrystus jest ich sprawiedliwością, a Jego sprawiedliwość jest tym, czego potrzeba im na sądzie.

„Człowiek nie może sam odeprzeć oskarżenia. Wyznając swą winę, stoi przed Bogiem w szacie splamionej przez grzech. Ale Jezus, nasz obrońca, skutecznie wstawia się za tymi, którzy przez skruchę i wiarę powierzyli Mu swój los. On bierze ich w obronę i ucisza oskarżyciela potężnymi argumentami z Golgoty. Jego doskonałe posłuszeństwo prawu Bożemu aż do śmierci na krzyżu dało Mu wszelką moc w niebie i na ziemi, tak iż prosi On Ojca o miłosierdzie i pojednanie dla winnego człowieka”<sup>1</sup>.

**Jak realność sądu uświadamia nam potrzebę przebaczenia? Jak możesz się nauczyć okazywać tym, którzy zawinili wobec ciebie, taką łaskawość i przebaczenie, jakie Bóg oferuje nam dzięki Jezusowi?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, Mountain View–Omaha 1948, t. V, s. 471.

# Oddajcie pokłon Temu, który stworzył niebo i ziemię

CZWARTEK — 24 maja

**Przeczytaj jeszcze raz Ap 14,6-7. Jakie są poszczególne elementy przesłania pierwszego anioła i jak wiążą się ze sobą?**

---

---

Obok ewangelii, wezwania do wydawania świadectwa światu oraz wezwania do bojaźni Bożej i oddawania chwały Bogu pojawia się też wezwanie do oddawania czci Bogu jako Stwórcy. Nie ma w tym nic dziwnego. Wszystkie poprzednie elementy *teraźniejszej prawdy* — ewangelia wieczna, wezwanie do wydawania świadectwa i sąd — nie miałyby znaczenia w oderwaniu od Boga jako Stwórcy. Te prawdy i wszystkie inne są oparte na tej podstawowej prawdzie o Panu jako tym, który wszystko stworzył. Oddając cześć Bogu jako Stwórcy, wracamy do podstaw. Sięgamy do źródła tego, co znaczy być człowiekiem i żyć, jak przystało na istotę stworzoną na obraz Boga. Oddając cześć Bogu jako Stwórcy, uznajemy naszą zależność od Niego w kwestii istnienia i nadziei na przyszłość. Dlatego świętowanie siódmego dnia tygodnia, soboty, jest tak ważne. W ten sposób wyrażamy szczególne uznanie dla faktu, że tylko Bóg jest Stwórcą i tylko On jest godny uwielbienia. Dlatego obok ewangelii i sądu występuje wezwanie do oddawania czci Bogu jako Stwórcy.

**Przeczytaj Ap 14,8-11. Jak wersety te pomagają nam zrozumieć doniosłość oddawania czci Bogu jako Stwórcy?**

---

---

W miarę rozwoju wydarzeń czasu końca nacisk na oddawanie czci bestii i jej obrazowi, zamiast Stwórcy, będzie wywierany na ludzi na całym świecie. Jeśli weźmiemy pod uwagę stanowcze ostrzeżenie przed losem tych, którzy czczą bestię i jej obraz, możemy lepiej zrozumieć akcent położony na oddawanie czci Bogu jako Stwórcy, jedynej istocie godnej wielbienia przez ludzi. Podczas ostatecznego kryzysu prawda ta stanie się ważniejsza niż kiedykolwiek wcześniej.

**Zastanów się nad niesamowitymi cudami stworzonego świata. Czego mogą i powinny nas one nauczyć o Tym, który je stworzył, i dlaczego tylko On jest godny boskiej czci?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

Bibliści od dawna wskazują na powiązanie występujące między wezwaniem w Ap 14,7: „Oddajcie pokłon temu, który stworzył niebo i ziemię, i morze, i źródła wód” i czwartym przykazaniem dekalogu, jako że sobota wskazuje na fakt, iż „w sześciu dniach uczynił Pan niebo i ziemię, morze i wszystko, co w nich jest” (Wj 20,11). Choć treściowy związek jest wyraźny, widzimy zmianę, jako że werseł w *Apokalipsie Jana* wskazuje, iż Pan stworzył także *źródła wód*.

John Baldwin napisał: „Uznawszy celowe boskie użycie wyrażenia *źródła wód*, dlaczego Jezus natchnął swego posłańca, by złamał paralelizm sekwencji z Wj 20,11? Dlaczego anioł wymienia także *źródła wód*, a nie inne stworzone rzeczy takie jak: drzewa, ptaki, ryby czy góry?

Być może nawiązanie do *źródeł wód* w kontekście boskiego obwieszczenia nadejścia szczególnego czasu sądu Bożego ma na celu zwrócenie uwagi czytelnika na poprzedni okres sądu Bożego. (...). Być może Bóg postanowił, że wyraźna aluzja do potopu zawarta w słowach *źródła wód* powinna podkreślać prawdę, iż jest On prawdziwie Bogiem sądu, ale także Bogiem wiecznej wierności i miłosierdzia (dowiedzionych wyraźnie w historii o potopie). Jeśli tak, to osobiste i duchowe konsekwencje nawiązania do potopu poprzez wyrażenie *źródła wód* mogą mieć na celu zachęcenie czytelnika, by poważnie potraktował rozpoczęcie nowego, końcowego procesu indywidualnego sądu Bożego ogłoszonego przez pierwszego anioła w 14. rozdziale *Apokalipsy Jana*”<sup>1</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W Iz 53,6 czytamy: „Wszyscy jak owce zbłądziliśmy”. Hebrajskie słowo przetłumaczone jako *my wszyscy* to *kullanu*. W tym samym wersecie Izajasz mówi, że Bóg złożył na Jezusa winę „nas wszystkich”. Także i tym przypadku użyte zostało słowo *kullanu*. Jak wskazuje to, że bez względu na ogrom problemu grzechu rozwiązanie tego problemu jest więcej niż wystarczające?

2. Czego jeszcze możemy się nauczyć z historii przestępcy na krzyżu? Przypuśćmy, że ów przestępca otrzymał ułaskawienie, został zdjęty z krzyża i obdarowany wolnością. Czy od tej pory żyłby inaczej niż dotąd? Jak twoja odpowiedź świadczy o mocy Chrystusa zmieniającej życie ludzi?

<sup>1</sup> John Baldwin (red.), *Creation, Catastrophe, and Calvary: Why a Global Flood Is Vital to the Doctrine of Atonement*, Hagerstown 2000, s. 27.